

Sygn. akt X C 4530/18 upr.

UZASADNIENIE

Powód, B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G., wniósł o zasądzenie od pozwanej C. R. na jego rzecz kwoty 1.227,35 zł. z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że pozwana zawarła w dniu 08 kwietnia 2015 r. z (...) S.A. umowę pożyczki o numerze (...). Z uwagi na to, że pozwana nie wywiązała się z zobowiązania, poprzedni wierzyciel wypowiedział ww. umowę pożyczki ze skutkiem na dzień 29 września 2015 r. Przedmiotowa wierzytelność została zbyta na rzecz (...), a następnie w dniu 23 września 2016 r. – na rzecz powoda w ramach transakcji sekurytyzacji. Powód podał, że nabył wierzytelność w łącznej kwocie 1.012,18 zł.

Pozwana, C. R., obecnie C. T., nie stawiała się na rozprawie i nie ustosunkowała się do żądania pozwu.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwana C. R. (obecnie T.) zawarła w dniu 08 kwietnia 2015 r. z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę pożyczki pieniężnej nr (...). Całkowita kwota pożyczki wynosiła 700,00 zł., koszt ubezpieczenia 112,00 zł., opłata przygotowawcza 81,20 zł., dodatkowa opłata przygotowawcza 32,48 zł., łączna kwota odsetek 55,01 zł., a opłata za obsługę pożyczki w domu 359,80 zł. Umowę zawarto na 60 tygodni. Pozwana potwierdziła otrzymanie w gotówce kwoty pożyczki w wysokości 700,00 zł.

(dowód: umowa pożyczki k. 23-24)

(...) spółka z siedzibą w L. zawarł w dniu 23 września 2016 r. z B. (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w G. umowę przelewu wierzytelności, której przedmiotem były wierzytelności pieniężne z tytułu umów pożyczek, pierwotnie udzielonych przez pierwotnego pożyczkodawcę, a następnie przeniesionych na zbywcę. W tym samym dniu, tj. 23 września 2016 r., (...) S.A. z siedzibą w W. i (...) spółka z siedzibą w L. złożyli pisemne oświadczenie o dokonaniu przelewu praw z umowy pożyczki. Stwierdzono w nim, że wszystkie wierzytelności, będące przedmiotem przelewu, zostały wcześniej przeniesione przez (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz (...) na podstawie umowy ramowej, zawartej w dniu 18 lipca 2003 r. wraz z wszelkimi późniejszymi zmianami, porozumieniami i oświadczeniami, związanymi z niniejszą umową.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności k. 32-33, oświadczenie k. 34)

Zgodnie z automatycznie wygenerowanym wyciągiem z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 23 września 2016 r., ww. umową objęta została wierzytelność, wynikająca z umowy nr (...) z dnia 08 kwietnia 2015 r., zawartej z C. R.. Kapitał określono na kwotę 700,00 zł., a całkowitą należność na kwotę 1.340,49 zł.

(dowód: wyciąg z elektronicznego załącznika k. 35)

W dniu 28 października 2016 r. powodowy Fundusz sporządził adresowane do pozwanej zawiadomienie o przelewie wierzytelności, a pismem z dnia 13 lutego 2017 r. wezwał ją do zapłaty zaległości z odsetkami.

(dowód: zawiadomienie k. 28, wezwanie k. 29)

W dniu 13 lipca 2018 r. powodowy Fundusz wystawił – na podstawie art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Dz.U. z 2018 r., poz. 1355) wyciąg z ksiąg rachunkowych, w którym stwierdzono, że w dniu 23 września 2016 r. powód nabył od (...) wierzytelność

wobec pozwanej. Zobowiązanie wynika z umowy pożyczki z dnia 08 kwietnia 2015 r. Saldo zadłużenia wynosi 1.227,35 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych Funduszu k. 30)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, bowiem powód nie wykazał, aby przysługiwało mu roszczenie, dochodzone pozwem.

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody, zaoferowane przez Fundusz, które nie były kwestionowane.

Powód wywodzi swoje roszczenie z umowy przelewu wierzytelności, zawartej w dniu 23 września 2016 r., na podstawie której miał nabyć dochodzoną od pozwanej wierzytelność od (...) spółki z siedzibą w L..

Stosownie do art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Tym samym, celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień, przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew. Przedmiotem przelewu jest zaś wierzytelność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż wierzytelność, stanowiąca przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika zbywana wierzytelność, a zatem oznaczenia stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Powyższe elementy muszą być oznaczone, bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy, przenoszącej wierzytelność. (por. Kodeks cywilny. Komentarz pod red. A. Kidyby, Tom III, Zobowiązania – część ogólna, Lex 2010 r.)

W umowie przelewu wierzytelności, zawartej w dniu 23 września 2016 r., wskazano jedynie ogólnie, że zbywca przenosi na rzecz Funduszu wierzytelności, objęte listą wierzytelności. W ww. umowie brak jest jakiegokolwiek odniesienia do wierzytelności, dochodzonej od pozwanej. Powód przedłożył co prawda wydruk, stanowiący automatycznie wygenerowany wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności (vide: karta 35), jednakże może być on uznany jedynie za dowód tego, że wyciąg taki został wygenerowany i podpisany przez specjalistę do spraw sądowo - administracyjnych. Nie jest dowodem, który pozwala na oparcie na nim stanu faktycznego co do treści, które są w nim zawarte. Wygenerowane elektronicznie pisma, nie zawierające podpisów stron umowy, nie mogą być uznane za dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c. Elementem konstytutywnym dokumentu prywatnego i urzędowego jest m.in. podpis. Wydruki komputerowe mogą stanowić dowód w postępowaniu cywilnym jako „inny środek dowodowy”, przewidziany w art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c. Brak jednak podstaw do uznania, że oświadczenie, zawarte w takim wydruku jest zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Ten środek dowodowy świadczy jedynie o istnieniu zapisu komputerowego określonej treści w chwili dokonywania wydruku. (por. B. Kaczmarek-Templin, Moc dowodowa dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym, M. Praw. 2008, nr 5, str. 248 i nast.; D. Szostek, M. Świerczyński, Moc dowodowa dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym, M. Praw. 2007, nr 17, str. 935 i nast.)

Powód miał możliwość przedłożenia załącznika do umowy cesji, który w sposób przewidziany w tej umowie jednoznacznie obrazowałby wolę obu stron co do przejścia konkretnej, zindywidualizowanej wierzytelności na rzecz powoda – stosownie do treści art. 509 § 1 i 2 k.c., czego jednakże nie uczynił.

Podnieść należy również, że powód nie przedłożył umowy ramowej z dnia 18 lipca 2003 r., na podstawie której pierwotny wierzyciel – pożyczkodawca (...) S.A. z siedzibą w W. miał dokonać cesji wierzytelności na sprzedającego - (...) spółkę z siedzibą w L.. Jest to o tyle istotne, że strony umowy przelewu wierzytelności z dnia 23 września 2016

r. powołały się na ww. umowę cesji z dnia 18 lipca 2003 r., a jednocześnie powód twierdził, że jej przedmiotem była wierzytelność z umowy pożyczki z dnia 08 kwietnia 2015 r.

Dowodem na okoliczność istnienia wierzytelności i jej nabycia przez powoda, miał być wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego z dnia 13 lipca 2018 r. Tymczasem wyciąg ten jest dokumentem prywatnym, bowiem w postępowaniu cywilnym nie ma on mocy dokumentu urzędowego, co wynika wprost z art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, dane ujawnione w księgach rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią one jednak dowodu na skuteczność dokonanego przelewu oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności. Okoliczności te podlegają ogólnym regułom dowodowym, określonym w przepisach art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.06.2013 r., V CSK 329/12). Co więcej, samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje. (vide: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 07.10.2009 r., III CZP 65/09)

W konsekwencji powód nie wykazał nabycia wierzytelności, objętej pozwem, i jednocześnie swojej legitymacji czynnej w niniejszym procesie.

Wskazać należy, iż w sprawach cywilnych nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów, zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach stosownie do unormowania z art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 k.c. jest przepis art. 232 k.p.c., w myśl którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zatem to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów, uzasadniających jego roszczenie. Od tego obowiązku nie zwalnia go treść przepisu art. 339 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych, przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych, doręczonych pozwanemu przed rozprawą.

Sąd jest zobligowany do uznania twierdzeń powoda przy bezczynności pozwanego jedynie w przypadku braku wątpliwości, co do zasadności pozwu. W art. 339 § 2 k.p.c. nie chodzi o prawne domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda. W omawianym przypadku sąd ocenia, czy okoliczności podane w pozwie, nie budzą uzasadnionych wątpliwości, albo nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa, znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 15 września 1967 r. - III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142; z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok.i Pr.-wkł. 1999/9/30).

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, na podstawie powołanych przepisów, Sąd powództwo oddalił.